

Postanowienie z dnia 3 listopada 2004 r.

I UZ 37/04

Spór między ubezpieczonym a organem rentowym, w którym ubezpieczony domaga się renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, zaś organ rentowy stwierdza do niej prawo z tytułu częściowej niezdolności do pracy, jest "sprawą o przyznanie renty" w rozumieniu art. 392¹ § 1 zdanie drugie k.p.c.

Przewodniczący SSN Katarzyna Gonera, Sędziowie SN: Józef Iwulski,
Jadwiga Skibińska-Adamowicz (sprawozdawca)

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 3 listopada 2004 r. sprawy z wniosku Zenona Aleksandra S. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w Z. o wysokość świadczenia, na skutek zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 6 lipca 2004 r.
[...]

u c h y l i ł zaskarżone postanowienie.

U z a s a d n i e n i e

Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w Z. decyzją z dnia 14 maja 2003 r. stwierdził, że Zenon S. ma prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy od 1 maja 2003 r. do 31 maja 2004 r., gdyż lekarz orzecznik orzeczeniem z dnia 12 maja 2005 r. uznał go za częściowo niezdolnego do pracy do 31 maja 2004 r. Przedtem, w czasie od 14 marca 2000 r. do 30 kwietnia 2001 r. oraz od 1 maja 2001 r. do 1 kwietnia 2003 r. wnioskodawca również pobierał rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Wymienioną decyzję zaskarżył wnioskodawca, domagając się jej zmiany przez stwierdzenie, że jest bez ograniczeń czasowych całkowicie niezdolny do pracy.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łomży wyrokiem z dnia 21 stycznia 2004 r. oddalił odwołanie Zenona S. od decyzji organu rentowego. Uznał, że przeprowadzony dowód z opinii biegłych lekarzy siedmiu specjalności uzasadnia przyznanie mu renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy przez okres

jednego roku, poczynawszy od dnia 12 maja 2003 r. Nie pozwala natomiast ustalić całkowitej niezdolności do pracy i przyznać świadczenia na czas dłuższy niż rok.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 27 maja 2004 r. oddalił apelację wnioskodawcy, stwierdzając, że przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało obecnie takich schorzeń u wnioskodawcy, które czyniłyby go całkowicie niezdolnym do pracy. Zespół biegłych lekarzy z udziałem specjalistów z zakresu schorzeń zgłoszonych przez wnioskodawcę wyraził opinię, w myśl której jest on tylko częściowo niezdolny do pracy, a spośród schorzeń, które decydują o okresowej niezdolności do pracy, są schorzenia psychiatryczne. Inne schorzenia, zwłaszcza neurologiczne (zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa) wymagają kontroli, ale nie powodują niezdolności do pracy. Z tych względów, stosownie do art. 107 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 162, poz. 119 ze zm.), Sąd Apelacyjny uznał, że brak jest podstaw do wypłaty świadczenia w wysokości odpowiadającej całkowitej niezdolności do pracy oraz przyznania renty jako świadczenia stałego.

Od powyższego wyroku wnioskodawca złożył kasację, wyjaśniając, że zaskarża go w całości. Wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Wskazał też podstawy kasacyjne i okoliczności uzasadniające przyjęcie kasacji do rozpoznania.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku postanowieniem z dnia 6 lipca 2004 r. odrzucił kasację. Podstawę jego rozstrzygnięcia stanowiła ocena, że kasacja jest niedopuszczalna ze względu na wartość przedmiotu zaskarżenia. W rozpoznawanej sprawie przedmiotem sporu i zaskarżenia kasacyjnego jest - zdaniem Sądu Apelacyjnego - wysokość świadczenia rentowego. Skarżący bowiem miał przyznane prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy, a kwestionował jedynie stopień niezdolności do pracy ustalony decyzją organu rentowego z dnia 14 maja 2003 r. „Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem” sprawa o wysokość świadczenia jest sprawą o świadczenie majątkowe, w której o dopuszczalności kasacji decyduje wartość przedmiotu zaskarżenia. Według oznaczenia w kasacji, wartość ta wynosi 2.400 zł, jest więc niższa niż dziesięć tysięcy złotych, co przesądza o niedopuszczalności kasacji w myśl art. 392¹ k.p.c. Dlatego też na podstawie art. 393⁵ k.p.c. Sąd Apelacyjny odrzucił apelację.

W zażaleniu na powyższe postanowienie wnioskodawca podniósł, że „wstępne badanie kasacji nie dawało podstaw do stwierdzenia, że nie zachodzą okoliczności uzasadniające wyrokowanie w sprawie przez Sąd Najwyższy - w szczegól-

ności dlatego, że kasacja dotyczyła samego przyznania renty oraz stopnia niezdolności do pracy - natomiast nie dotyczyła sprawy o prawa majątkowe” w rozumieniu przepisu art. 392¹ § 1 k.p.c. Wnioskodawca bowiem domaga się świadczenia w postaci renty stałej, a wskazany przepis w zdaniu drugim - pojmowany *a contrario* - wyraźnie dopuszcza kasację w takiej sprawie bez względu na wartość przedmiotu zaskarżenia. Gdyby podzielić punkt widzenia Sądu Apelacyjnego, należałoby uznać, że przedmiot sprawy w postaci przyznania renty zmienia się w toku postępowania w jakiś inny przedmiot, co byłoby błędne. W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia, gdyż kasacja była dopuszczalna.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest zasadne. Wnioskodawca trafnie zwrócił uwagę na to, że art. 392¹ § 1 k.p.c. składa się z dwóch przepisów. Jeden z nich - ujęty w zdaniu pierwszym, przewiduje, że w sprawach o roszczenia majątkowe kasacja nie przysługuje, gdy wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż dziesięć tysięcy złotych, drugi zaś - stanowiący zdanie drugie, czyni wyłom od tej zasady, gdyż ustala, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych kasacja przysługuje niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia w sprawach o przyznanie i o wstrzymanie emerytury lub renty oraz o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego. Powstaje zatem problem, istotny także w rozpoznawanej sprawie, co to jest „sprawa o przyznanie renty” i według jakiego kryterium odróżnić ją do spraw, w których osoba uprawniona (ubezpieczony) również ubiega się o świadczenie w postaci renty, domagając się jej np. z innego tytułu, za dłuższy czas lub w określonej wysokości.

Według art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, renta może być stała - jeżeli niezdolność do pracy jest trwała, lub okresowa - jeżeli niezdolność do pracy jest okresowa. Sama zaś niezdolność do pracy może być - stosownie do art. 12 ust. 1 - 3 tej ustawy - niezdolnością całkowitą lub niezdolnością częściową, przy czym oceny stopnia i trwałości niezdolności do pracy, które mają wpływ na przyjęcie całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy bądź też trwałej lub okresowej niezdolności do pracy dokonuje się na podstawie kryteriów określonych w art. 12 i art. 13 ustawy.

Przepis art. 12 ust. 1 wymienionej ustawy stanowi, że całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która straciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy, w myśl

natomiast art. 12 ust. 3 ustawy, częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Zgodnie zaś z art. 62 tej ustawy, renta dla osoby całkowicie niezdolnej do pracy składa się z czterech określonych ustawowo elementów (ust. 1), natomiast renta dla osoby częściowo niezdolnej do pracy wynosi 75% renty dla osoby całkowicie niezdolnej do pracy (ust. 2).

Ujęcie przytoczonych przepisów w więzi z sobą prowadzi do wniosku, że spór między ubezpieczonym a organem rentowym, w którym ubezpieczony domaga się renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, zaś organ rentowy stwierdza do niej prawo z tytułu częściowej niezdolności do pracy, nie jest sprawą o wysokość świadczenia. Nie jest również sprawą o wysokość świadczenia, w której dopuszczalność kasacji należy oceniać na podstawie art. 392¹ § 1 zdanie pierwsze k.p.c., sprawa o czas trwania prawa do renty, a inaczej mówiąc - czy ma to być renta z tytułu trwałej czy czasowej niezdolności do pracy. W obydwu bowiem przedstawionych sytuacjach zarówno wysokość renty, jak i czas trwania prawa do świadczenia zależy od spełnienia ustawowo określonych, a zarazem odmiennych, warunków. Jest więc sprawą „o przyznanie renty”, jak stanowi art. 392² § 1 zdanie drugie k.p.c.

Skoro zatem zażalenie wnioskodawcy było zasadne, Sąd Najwyższy na podstawie art. 386 § 4 (stosowanego odpowiednio) w związku z art. 397 § 2 k.p.c. uchylił zaskarżone postanowienie.

=====